

Sygn. akt IX Ca 1265/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Jacek Barczewski SO Agnieszka Żegarska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Kętrzynie

z dnia 19 września 2017 r., sygn. akt I C 197/17,

I. oddała apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz Agnieszka Żegarska

**Sygn. akt IX Ca 1265/17**

## UZASADNIENIE

Powódka domagała się zasądzenia od kwoty 6.000,-zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 kwietnia 2016r. do i kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że kwota dochodzona pozwem stanowi zadośćuczynienie za śmierć dziadka E. P. (1), stanowiącej następstwo wypadku drogowego z dnia 9 maja 2006r. Sprawca wypadku posiadał wykupione ubezpieczenie OC u strony pozwanej. Śmierć dziadka była dla powódki szokiem, ponieważ utrzymywała z nim bardzo dobre i serdeczne relacje. Powódka do dnia dzisiejszego odczuwa smutek i żal z powodu tragicznej śmierci dziadka.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powódki kosztami procesu. W uzasadnieniu odpowiedzi pozwany podał, że powódki i jej dziadka nie łączyła więź rodzinna szczególnego rodzaju, która

zasługiwałyby na stosowną rekompensatę pieniężną. Ponadto według pozwanego, roszczenie powódki było jest zbyt wygórowane, a jej dziadek przyczynił się do wypadku w 50%.

Wyrokiem z dnia 19 września 2017 r., Sąd Rejonowy w Kętrzynie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym za okres od dnia 23 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty (pkt. I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt. II), zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.411 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt. III).

Sąd Rejonowy ustalił, że:

- w dniu 9 maja 2006r. na drodze publicznej W. - R. (gm. B.) doszło do wypadku drogowego, na skutek którego śmierć poniósł E. P. (1). Sprawca wypadku posiadał wykupione ubezpieczenie OC u pozwanego;
- w dniu śmierci E. P. (1) miał 75 lat i zamieszkiwał na stałe w M.;
- powódka jest jego wnuczką i w chwili śmierci dziadka miała 34 lata;
- powódka jako dziecko zamieszkiwała wspólnie z rodzicami w M., wspólnie z dziadkami w ich domu. W tym czasie dziadek brał czynny udział w jej wychowaniu, często się nią zajmował, chodził na spacer, angażował w pomoc przy pracach przydomowych;
- powódka wyprowadziła się do K. wspólnie z rodzicami w wieku ok. 10 lat. Później - jako dorosła osoba zamieszkała w P. i kontakty z dziadkiem wówczas w dalszym ciągu były intensywne;
- E. P. (1) bardzo często odwiedzał powódkę, kilka razy w miesiącu. W tym czasie często zatrzymywał się na noc u powódki; wspomagał ją czasem drobnymi kwotami pieniężnymi;
- wspólnie spędzane były święta oraz obchodzone inne uroczystości rodzinne - urodziny, imieniny, czy dzień dziadka;
- w przeddzień śmierci E. P. (1) odwiedził powódkę w P. i umówił się z nią, że przyjedzie w najbliższą sobotę;
- w chwili śmierci dziadka powódka pozostawała w związku konkubenckim, miała dwoje dzieci;
- wiadomość o śmierci dziadka wywołała u powódki silną reakcję psychiczną. Nie mogła uwierzyć w śmierć dziadka. W czasie pogrzebu i kilka tygodni po, zażywała ziołowe leki na uspokojenie;
- powódka nie korzystała z pomocy psychologa. Do chwili obecnej przeżywa śmierć dziadka, nie pogodziła się z tym, że była to śmierć tragiczna. Kultuwyuje pamięć dziadka, często odwiedzając jego grób i przekazując swoim dzieciom opowieści o nim;
- powódka wystąpiła do pozwanego ze zgłoszeniem szkody i żądaniem wypłaty zadośćuczynienia pismem z dnia 16 kwietnia 2015r.;
- decyzją z dnia 22 kwietnia 2015r. pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia powódce.

Mając to na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że powódka podołała w sprawie ciężarowi dowodu i wykazała, iż pomiędzy nią i dziadkiem istniał taki rodzaj więzi, której zerwanie wskutek jego śmierci doprowadziło do naruszenia jej dóbr osobistych.

Zdaniem Sądu I instancji, z zeznań świadków wynikało, że powódka była mocno związana z dziadkiem, miała z nim dobry i bardzo częsty kontakt. Ich relacje cechowały się serdecznością i wzajemnym zainteresowaniem życiem drugiej osoby.

W ocenie Sądu Rejonowego zebrane dowody wykazały, że E. P. (1) pełnił ważną i aktywną rolę w życiu powódki. Mieszkał w stosunkowo nieodległej miejscowości, co umożliwiało częste kontakty z wnuczką, zarówno w dni

powszednie jak i święta. Kontakty te miały miejsce zarówno z okazji oficjalnych uroczystości rodzinnych czy świąt, jak też zupełnie spontanicznie ze strony zmarłego, jak też powódek, na skutek żywego zainteresowania obydwu stron życiem, potrzebami, troskami i radościami drugiego członka rodziny.

Z drugiej jednak strony, według Sądu I instancji, trauma powódki związana ze śmiercią dziadka miała charakter przemijający i w żaden sposób nie wykazano, aby zdarzenie to spowodowało istotne zaburzenia w jej życiu osobistym. Cierpienia powódki były typowe dla tego rodzaju sytuacji. E. P. (1) w chwili śmierci miał 75 lat, a więc był już w podeszłym wieku i należało się liczyć również z jego śmiercią również z przyczyn naturalnych.

Zdaniem Sądu Rejonowego, E. P. (1) nie był również centralną postacią w życiu powódki. W chwili jego śmierci powódka pozostawała w związku, miała żyjących rodziców i posiadała własne dzieci.

W tych okolicznościach Sąd I instancji uznał, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia stanowi 4.000,-zł.

Na koniec Sąd I instancji wyjaśnił, że dziadek powódki nie przyczynił się do wypadku w 50%. Z opinii Laboratorium Kryminalistycznego KWP wynika, że wyłączną winę za wypadek z dnia 9 maja 2006r. ponosi kierowca samochodu M. (...).

Odnosnie zasądzenia odsetek za opóźnienie, zostały zasądzone od dnia następującego po dniu wydania decyzji o odmowie przyznania zadośćuczynienia przez stronę pozwaną. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu I instancji w części, tj.: pkt. I - w całości - tj. zasądzoną na rzecz powódki kwotę 4.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7% w stosunku rocznym za okres 23 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty, oraz pkt III w całości - co do rozstrzygnięcia Sądu I instancji w przedmiocie kosztów postępowania.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie następujących przepisów prawa materialnego i procesowego:

1. przepisu art. 233 § 1 kpc polegające na przekroczeniu przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny materiału dowodowego, zebranego w niniejszej sprawie, skutkujące uznaniem, iż odpowiednią sumą zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę, doznaną przez powódkę w związku ze śmiercią jej dziadka, w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 9 maja 2006r. jest kwota w wysokości 4.000,-zł, skoro wszechstronne rozważenie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że owa krzywda po strony powodowej nie powstała,
2. art. 232, art. 278 kpc, a także art. 227 i art. 232 kpc poprzez niedopuszczenie przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego z dziedziny psychologii, mimo że dowód ten był wnioskowany przez stronę pozwaną na okoliczność ustalenia obiektywnych konsekwencji śmierci dziadka powódki dla jej zdrowia, samopoczucia oraz funkcjonowania w życiu codziennym,
3. art. 316 § 1 kpc w związku z art. 448 kc w związku z art. 24 i przepisem art. 481 § 1 kc, polegające na nie zastosowaniu przez Sąd I Instancji w/w przepisów i nie zasądzeniu odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej na rzecz powódki kwoty tytułem zadośćuczynienia od dnia wyrokowania, tj. od dnia 19 września 2017r., skoro w/w przepisy prawa nie czynią wyłomu w zasadzie, że sąd ocenia stan sprawy według chwili orzekania (art. 316 § 1 w zw. z art. 363 § 2 kc),
4. art. 448 w zw. z art. 24 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię, polegające na ustaleniu przez Sąd I instancji istnienia krzywdy, po stronie powodowej w związku ze śmiercią jej dziadka E. P. (1), w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 9 maja 2006r., mimo, iż z materiału dowodowego, zgromadzonego w niniejszej sprawie, nie wynika aby powódka doznała jakiegokolwiek krzywdy, co w konsekwencji skutkowało nieprawidłowym rozumieniem przez Sąd I instancji zwrotu „odpowiednia suma” i uznaniem, iż odpowiednią sumą zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez powódkę w związku z tym krzywdę jest kwota w wysokości 4.000,-zł, podczas gdy

zebrany w toku postępowania materiał dowodowy oraz okoliczności sprawy prowadzą do wniosku, iż owa krzywda po strony powodowej nie powstała,

5. art. 6 kc poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż w przedmiotowej sprawie to pozwany ponosi odpowiedzialność względem powódki, mimo braku ku temu dostatecznych dowodów, tj. braku ustalenia aby zdarzenie z dn. 9 maja 2016r. spowodowało istotne zaburzenia w życiu osobistym, rodzinnym czy zawodowym powódki, mimo, iż a to na powódce jako na osobie wywodzących z danego faktu skutki prawne spoczywa ciężar dowodu, a więc to powódka winna była wykazać zaistniały stan rzeczy,

6. art. 481 § 1 w zw. z art. 455 i w zw. z art. 448 kc poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że odsetki od zasądzonej na rzecz powódki kwoty tytułem zadośćuczynienia należą się od dnia 23 kwietnia 2017r. do dnia zapłaty, podczas gdy z treści ustalonego w sprawie stanu faktycznego, podstawy ustaleń faktycznych w sprawie oraz linii orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że jedynym słusznym terminem powstania po stronie pozwanego stanu opóźnienia w zapłacie należnych powódce świadczeń, a w konsekwencji początkiem terminu naliczania odsetek ustawowych od zasądzonych kwoty zadośćuczynienia jest data wydania wyroku przez Sąd I instancji tj. 19 września 2017r.

Mając powyższe na uwadze, powód wniósł o:

1. zmianę punktu I zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa,
2. zmianę punktu III wyroku poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję, jak również zasądzenie na rzecz pozwanego od powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,
3. ewentualnie uchylenie wyroku w części, zaskarżonej niniejszą apelacją pozwanego - wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania - i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, za obie instancje.

W odpowiedzi powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Kontrola instancyjna doprowadziła Sąd II instancji do przekonania, że ustalenia faktyczne i przyjęte rozstrzygnięcie prawne dokonane przez Sąd Rejonowy jest prawidłowe i odpowiada prawu. Wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalenia i wywody zostały przeprowadzone na podstawie poprawnej analizy dowodów oraz podanej tam podstawy prawnej, których ocena nie wykazała błędów natury faktycznej, czy logicznej, jak również jurydycznej. Sąd I instancji wskazał, jakie fakty uznał za potrzebne do ukierunkowanego we wniosku iżądanego rozstrzygnięcia oraz na jakich przesłankach oparł swoją decyzję.

W konsekwencji ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, zwracając uwagę, że nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu tego orzeczenia oceny każdego ze wskazanych wywodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w zażaleniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 1998 r., III CKN 650/98, OSNC 1999/3/60, wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2003 r., II UK 156/03, Lex nr 390069, wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012 r., III CSK 179/11, Lex nr 1165079).

Na etapie postępowania apelacyjnego, pozwany zwrócił uwagę na błędne niedopuszczenie przez Sąd Rejonowy dowodu z opinii biegłego psychologa (zarzut naruszenia art. 232 kpc, art. 278 kpc, 227 kpc i art. 232 kpc).

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd I instancji wskazał, że do oceny krzywdy doznanej przez powódkę nie były potrzebne wiadomości specjalne, ponieważ powódka nie wskazała, aby jednym z następstw tragicznej śmierci dziadka był uszczerbek na zdrowiu psychicznym.

Z tego powodu - wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa - został pominięty.

Należy jednak zauważyć, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zostały przeprowadzone trzy rozprawy, a Sąd I instancji - wbrew twierdzeniom przedstawionym w uzasadnieniu - nie wydał postanowienia w przedmiocie pominięcia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa. Takie postanowienie, zostało wydane jedynie w stosunku do wniosku o dopuszczenie dowodu z akt spraw o sygnaturze II K 843/06 i RSD 479/06 (k. 250).

Oznacza to, że wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa został de facto nierozstrzygnięty.

Jednakże przedstawione uchybienie Sądu Rejonowego nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ błędna jest praktyka dopuszczenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność stanu psychicznego powodów w związku ze śmiercią osoby najbliższej. Dowód taki nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, skoro przedmiotem procesu nie jest wywołanie rozstroju zdrowia u najbliższych członków rodziny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 23 kwietnia 2013 r., I ACa 330/13, Legalis nr 999386).

W odpowiedzi na pozew wskazano, że dowód z opinii biegłego psychologa miałby zostać przeprowadzony na okoliczność ustalenia, czy powódka wymagała lub wymaga leczenia psychologicznego związanego ze śmiercią E. P. (1), czy u powódki występują objawy depresji lub zaburzeń adaptacyjnych oraz czy żałoba powódki po stracie dziadka miała typowy przebieg (k. 29v).

Tymczasem zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie przepisu art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc nie jest uzależnione od wykazania, że osoba najbliższa dochodząca zadośćuczynienia na skutek śmierci członka rodziny, doznała uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

W ocenie Sądu Okręgowego, przy orzekaniu o zadośćuczynieniu na podstawie ww. regulacji, nie można uwzględniać kryteriów i zasad stosowanych w sprawach rozpatrywanych na podstawie przepisu art. 445 § 1 kc, który dotyczy zadośćuczynień dla samych poszkodowanych czynem niedozwolonym (tj. osób które doznały uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia). Wysokość zadośćuczynień przyznawanych na podstawie przepisu art. 445 § 1 kc jest uzależniona od wielu elementów, wpływających na tę postać kompensaty szkody niemajątkowej, których nie sposób dostrzec w przypadku roszczenia wywiedzionego z przepisu art. 446 § 4 kc lub przepisu art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc. W przypadku roszczenia zgłoszonego pod osąd w obecnej sprawie nie występuje choćby trwały uszczerbek na zdrowiu, uwzględniany przy zadośćuczynieniu za krzywdę będącą następstwem uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Przepis art. 446 § 4 kc ani przepis art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc nie wiąże bowiem - wbrew tezie dowodowej postawionej przez pozwanego - wystąpienia krzywdy ze szkodą ujętą w kategoriach medycznych. Także mierzenie skali cierpienia osoby, która nie doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, pozostaje poza możliwościami dowodowymi Sądu i ubezpieczyciela (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 kwietnia 2013 r., I ACa 330/13, Legalis nr 999386 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10, Legalis nr 287175).

Warto przy tym zauważyć, że powódka na żadnym etapie postępowania nie wskazała, że doznała uszczerbku na zdrowiu psychicznym po śmierci E. P. (2). Zatem nie było potrzeby powołania biegłego w celu oceny okoliczności, które nie były podnoszone przez stronę poszkodowaną.

Dalej wskazać należy, że w powołanie biegłego psychiatry na okoliczność ustalenia „typowego” przebiegu żałoby powoda byłoby zupełnie bezcelowe. Podkreślenia wymaga, że proces żałoby, jego przebieg i czas trwania i sposób radzenia sobie z emocjami, ma charakter indywidualny i nie podlega ocenie w kategoriach wiedzy specjalnej ani też w

kategoriach normatywnych. Innymi słowy, nie istnieje coś takiego jak „typowy” wzorzec żaloby, do którego należałoby odnosić zachowania i postawy osób, które dochodzą swych roszczeń po śmierci osoby najbliższej.

Z kolei stan powódki po śmierci dziadka i wpływ tego zdarzenia na jej życie, można ustalić na podstawie zeznań świadków oraz przesłuchania poszkodowanego, co też zostało uczynione w niniejszej sprawie.

W tym miejscu wskazać należy, że Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych podstaw do zmiany wysokości zadośćuczynienia określonego przez Sąd I instancji.

Sąd II instancji może dokonać korekty wysokości zasądanego zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, jest ono rażąco nieodpowiednie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2000r., II CKN 651/98, Legalis nr 354559, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999r., II CKN 477/98, Legalis nr 349095, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 1970r., I PR 52/70, Legalis nr 14783).

W przypadku zadośćuczynienia - mającego naprawić krzywdę niematerialną, a więc niewymierną, nie można skutecznie podejmować prób podważenia oceny rozmiarów krzywdy wyłącznie przez przedstawienie subiektywnego stanowiska skarżącego, opartego na założeniu, że sumą odpowiednią dla naprawienia szkody doznanej przez powoda jest suma mniejsza niż zasądzona przez Sąd I instancji.

Brak jednolitych, niezmiennych i porównywalnych kryteriów określenia sumy „odpowiedniej” w rozumieniu przepisu art. 448 kc nakazuje uznać, że określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi istotny atrybut Sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1971r., II PR 18/71, Legalis nr 15236).

Sąd II instancji ingeruje zatem w sferę ocen, wpływających na wysokość zadośćuczynienia, tylko w wypadkach wyraźnego naruszenia zasad doświadczenia życiowego lub reguł logiki w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Na etapie postępowania apelacyjnego, strona skarżąca nie optowała za obniżeniem zasądanego na rzecz powódki zadośćuczynienia, ale wskazywała na brak krzywdy po stronie powódki wywołanej tragiczną śmiercią E. P. (2). Zdaniem pozwanego ubezpieczyciela, okoliczności niniejszej sprawy nie pozwalają zasądzić na rzecz poszkodowanej jakiegokolwiek kwoty zadośćuczynienia.

Jednakże podkreślić należy, że sposób argumentacji wskazujący na brak krzywdy po stronie powódki (przedstawiony przy zarzucie naruszenia art. 233 § 1 kpc oraz art. 448 kc w zw. z art. 24 kc), nie nadawał się do poddania kontroli instancyjnej.

W tym miejscu pominąć należy brak empatii ze strony autora apelacji w zakresie przedstawienia oceny doznań osoby pokrzywdzonej powstałych po śmierci osoby bliskiej i braku zrozumienia oraz szacunku dla pamięci osoby bliskiej powódce, co starała się wykazać w toku sprawy związanej z nagłą śmiercią jej dziadka. Warto zauważyć, że powódka nie dochodziła kilkuset tysięcy, jak w innych medialnych sprawach, a śmierć jej dziadka nie była zdarzeniem medialnym.

Odnosząc się dalej do zarzutów apelacji, Sąd Okręgowy pragnie wyjaśnić, że do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia 233 § 1 kpc skarżący obowiązany jest wykazać, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Dopóki więc skarżący nie wykaże istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych, dopóty nie można uznać, że sąd naruszył art. 233 § 1 kpc.

Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999r. (III CZP 59/98, Legalis nr 43167) podkreślił, że same nawet bardzo poważne wątpliwości, co do trafności oceny dokonanej przez Sąd I instancji - jeśli tylko nie

wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 kpc - nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez Sąd II instancji odmiennego stanowiska.

Należy więc w tym miejscu podkreślić, że strona, która chce podważyć swobodną ocenę dowodów nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej oceny nawet, jeśli jest ona przekonywająca.

Strona skarżąca formułując zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc wskazała, że wszechstronne rozważenie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że po stronie powódki nie wystąpiła żadna krzywda mająca związek z tragiczną śmiercią jej dziadka.

Jednakże w apelacji strony pozwanej (sporządzonej przez zawodowego pełnomocnika) nie wskazano, które dowody zgromadzone w sprawie wskazują na to, że powódka nie doznała żadnej krzywdy.

Wręcz przeciwnie - zeznania wszystkich świadków przesłuchanych w sprawie prowadzą do wniosku, że relacje pomiędzy powódką a dziadkiem były bardzo serdeczne i ciepłe. Z kolei śmierć E. P. (2), wywołała u powódki poczucie bólu i pustki po śmierci dziadka w tragicznych okolicznościach.

Dopiero przy uzasadnieniu zarzutu naruszenia art. 448 kc i art. 24 kc doprecyzowano, że o braku krzywdy powódki świadczy wiek dziadka w chwili śmierci, prowadzenie oddzielnych gospodarstw domowych i upływ czasu od dnia wypadku (11 lat).

Skarżący pomija jednak, że Sąd I instancji przy miarkowaniu zadośćuczynienia należnego powódce, wziął pod uwagę każdą z okoliczności wskazanych w apelacji.

Z tego względu, jakakolwiek ingerencja Sądu Okręgowego w przyznaną powódce kwotę zadośćuczynienia jest w zasadzie wykluczona.

Ponadto należy pamiętać, że z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, wywodzonego z art. 446 § 4 kc (art. 448 kc w zw. z art. 24 kc) powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmoczoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Dlatego doznana w tym przypadku krzywda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra wysokiej rangi i w najwyższym stopniu.

W tym miejscu Sąd II instancji pragnie przypomnieć, że zarówno przepis art. 6 kc, jak i art. 232 zd. 1 kpc jest adresowany do stron, nie do sądu. To strony, bowiem obowiązane są przedstawiać dowody. Sąd nie jest władny tego obowiązku wymuszać, ani - poza zupełnie wyjątkowymi sytuacjami - zastępować stron w jego wypełnieniu (na podstawie art. 232 zd. 2 kpc). Uzasadnionej podstawy apelacji nie może więc stanowić przepis, którego sąd nie może naruszyć.

Przy zarzucie naruszenia art. 6 kc znajduje się oczywiste stwierdzenie, że to powódka powinna wykazać zaistnienie krzywdy po śmierci swojego dziadka E. P. (2).

Skarżący zupełnie pomija, że powódka w niniejszej sprawie wniosła o powołanie trzech świadków, którzy spójnie i logicznie zobrazowali serdeczne stosunki między poszkodowaną a jej dziadkiem.

Reasumując ten wątek wskazać należy, że Sąd II instancji nie znalazł podstaw do obniżenia kwoty zadośćuczynienia zasądanego na rzecz powódki w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Zarzuty naruszenia art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc, art. 6 kc i art. 233 § 1 kpc, nie zdołały podważyć trafności rozstrzygnięcia Sądu I instancji w tym zakresie.

Na końcu wskazać należy, że - wbrew twierdzeniom apelacji - jako datę zasądzenia odsetek, należy przyjąć 23 kwietnia 2017r., tj. dzień następujący po dniu zajęcia przez ubezpieczyciela stanowiska w sprawie (k. 208).

Od chwili wydania decyzji odnoszącej się do żądania powódki, ubezpieczyciel pozostawał bowiem w opóźnieniu, co do kwoty zgłoszonego roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011r., I PK 145/10, Legalis numer 361401).

Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 kc, uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, w konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia już od tego terminu powinny się należeć uprawnionemu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 448 k.c. lub w art. 445 § 1 i możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności oceny sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności, decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze.

Ponadto jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od konkretnej daty, poprzedzającej dzień wyrokowania, to odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia, że roszczenie takie zostało pozwanemu zgłoszone i istniała wówczas obiektywna możliwość ustalenia okoliczności koniecznych do ustalenia zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2017r., VI ACa 1679/15, LEX nr 2265687, por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06 LEX nr 274209 i wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 2006r., V CSK 266/06, Lex nr 276339).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego na podstawie art. 385 kpc.

Na koniec należy wskazać, że także wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji nie spełnia wymogów z art. 386 § 2-4 kpc, ponieważ nie zawiera nawet w tej części żadnej argumentacji, która powinna być zawarta chociażby w uzasadnieniu apelacji.

O kosztach postępowania apelacyjnego, orzeczono na podstawie art. 98 § kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.

Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz Agnieszka Żegarska